

## WPROWADZENIE

Przygotowana monografia jest pracą zbiorową grona wielu autorów reprezentujących różne środowiska: naukowe, służb i organów państwowych, którzy postarali się stworzyć kompendium wiedzy z zakresu handlu ludźmi w całym jego spektrum organizacyjno-prawnym.

Pomimo wielu badań i analiz nie są znane rzeczywistej rozmiary przestępczości handlu ludźmi. Nie znamy liczby ofiar czy liczby przestępców zaangażowanych w ten proceder. Określenie faktycznej liczby przestępstw handlu ludźmi jest niemożliwe. Możemy co najwyżej spekulować w oparciu o statystyki przestępstw stwierdzonych.

Według szacunków Międzynarodowej Organizacji Pracy w 2012 r. ponad 21 mln osób znajdowało się w sytuacji zbliżonej do niewolnictwa, wykonując prace przymusowe lub było ofiarom handlu ludźmi. Około 610 000 osób z tej grupy to ofiary pracy przymusowej w Unii Europejskiej<sup>1</sup>. Jednakże w 2015 r. państwa członkowskie UE zidentyfikowały tylko 10 998 ofiar handlu ludźmi<sup>2</sup>. Oznacza to, że identyfikujemy tylko co 60 ofiarę handlu ludźmi. Z tego powodu organizowanie omawianego proceduru należy do bardzo dochodowych form działalności przestępczej. Szacuje się, że tylko w Europie ofiary handlu ludźmi generują dla wyzyskiwaczy roczny przychód brutto w wysokości 3 mld dol.<sup>3</sup>

Chcielibyśmy uniknąć straszenia Czytelników, jednakże uważamy, że zagrożenie handlem ludźmi w Unii Europejskiej (a więc także i w Polsce) będzie narastało, przede wszystkim jako skutek czterech złożonych, a tym samym wieloaspektowych procesów:

---

<sup>1</sup> Globalne oszacowania dot. pracy przymusowej. Regionalny Arkusz Informacyjny Unii Europejskiej, MOP, 2012.

<sup>2</sup> Eurostat, *Trafficking in human beings*, 2015, s. 10.

<sup>3</sup> Komisja Europejska, COM (2013) 173 final, Bruksela 27.03.2013, s. 3.

- rozwoju przestępczości zorganizowanej ukierunkowanej na zwiększonym handlu ludźmi, poprzez wzmocnienie jej sprawności organizacyjnej i zaplecza logistyczno-finansowego,
- narastającej presji imigracyjnej do krajów Unii Europejskiej,
- społecznej akceptacji zachowań, które mogą stymulować rozwój określonych form handlu ludźmi (np. prostytucji, seksualnej inicjacji nieletnich),
- niskiego poziomu wykształcenia przedstawicieli organów i służb zaangażowanych w zwalczanie handlu ludźmi.

Nie jest oczywiście tak, że handel ludźmi stał się najważniejszym problemem bezpieczeństwa w Polsce.

Niemniej jednak zagrożenia handlem ludźmi wpływają na Skarb Państwa. Z jednej strony generują koszty związane z przeciwdziałaniem zagrożeniu (koszty działań ponoszone m.in. przez Policję, Straż Graniczną, służbę zdrowia), z drugiej – uszczuplają wpływy z nieodprowadzania należnych podatków (szara strefa).

Będzie gorzej, co do tego nie mamy wątpliwości, i nie jest to pesymistyczny scenariusz ekspercki, lecz wniosek uzasadniony, wyprowadzany na podstawie dorocznych sprawozdań Europolu, raportów instytucji i badań krajowych (raporty o stanie bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych), statystyk Policji oraz literatury przedmiotu.

Prezentując w kolejnych rozdziałach opracowania odnoszące się do aspektów prawnych i praktycznych zwalczania handlu ludźmi, mamy świadomość, że nie oddajemy one wszystkich problemów.

Dokonując wprowadzenia do niniejszego opracowania, przeznaczonego przede wszystkim dla praktyków (policjantów, prokuratorów, sędziów, adwokatów) oraz studentów na kierunkach prawo i bezpieczeństwo wewnętrzne, chcielibyśmy zwrócić uwagę na wielowymiarowość zwalczania handlu ludźmi.

*Redaktorzy*